



PIERWSZY OBÓZ. CO KAŻDY RODZIC WIEDZIEŃ POWINIEN!

Czas pierwszego wyjazdu już blisko. Wielu rodziców zaplanowało już wyjazd dla swoich pociech, inni jeszcze się zastanawiają nad organizacją letniego wypoczynku dla swojego dziecka. Ważne, aby czas wakacji był ciekawy i bezpieczny. Najbardziej popularną formą wypoczynku dla dzieci są obozy, kolonie i zimowiska, które zapracowanym rodzicom ułatwiają zorganizować czas dziecku. To nie tylko czas wypoczynku, zabawy, przygód, ale również nauka pozytywnych i potrzebnych zachowań:

- Samodzielność:** dziecko musi zadbać o higienę, ubrać się odpowiednio do panujących warunków atmosferycznych, kontrolować swoje wydatki dysponując swoim kieszonkowym.
- Umiejętność życia w grupie:** dziecko nawiązuje kontakty, przyjaźnie, które mogą przetrwać nawet wiele lat, uczy się rozwiązywania konfliktów, a także wyzwala chęć rywalizacji. To właśnie podczas samodzielnego wyjazdu na obozy może po raz pierwszy w życiu poczuć smak zwycięstwa lub porażki, nauczyć się dzielić z innymi tym, co dotąd było tylko jego.
- Emocje:** dziecko uczy się panowania nad smutkiem, czy tęsknotą za rodzicami.

Na takim wyjeździe zorganizowanym dziecko przeżyje wspaniałą przygodę, pozna i zwiedzi wiele ciekawych miejsc, zmieni klimat, wiele czasu spędzi na świeżym powietrzu. Nabierze sił do pracy w nowym roku szkolnym. Pobyt na dobrze zorganizowanym wyjeździe zmieni zachowanie nie jednej pociechy, bo wakacyjny wyjazd bez mamy i taty to *przyspieszony kurs życia*.

Ja też chcę jechać na obóz! Jeśli Twoja pociecha oznajmi Ci taką nowinę, to znaczy, że już chce spróbować samodzielności. Na pewno dowiedziało się od kolegów, że jadą na obóz i że na obozie jest fajnie – będzie dużo dzieci, zabawy, konkursy. Warto decyzję dziecka poważnie potraktować i spróbować o samodzielnym wyjeździe z dzieckiem porozmawiać.

Zapadła decyzja. Można tu dziecku opowiedzieć o swoich wyjazdach z dzieciństwa i spróbować przedstawić obraz z życia małego obozowicza. Koniecznie trzeba uprzedzić – szczególnie dziecko wyjeżdżające po raz pierwszy, że może tęsknić, ale wszystkim dzieciom się to zdarza i jest to normalne uczucie. W ciągu kilku dni nastrój się zmieni w entuzjazm. Umówcie się, że będziecie w kontakcie telefonicznym, ale nie obiecujcie, że będziecie codziennie dzwonić – niewskazane są codzienne rozmowy. Obozy mają być dla Waszego dziecka wypoczynkiem, a nie oczekiwaniem na telefon od rodziców. Z doświadczenia wiemy, że maluchy „umówione” na telefon nawet o konkretnej godzinie, nie chcą brać udziału w zabawie, konkursie, wycieczce i że łzami w oczach mówią „nic mi się tu nie podoba – mama miała zadzwonić”. Jeśli słyszysz płacz w słuchawce, zawsze staraj się pocieszyć dziecko, dodaj otuchy. Powiedz jak mocno go kochacie i czekacie na powrót. Zwykle po takiej rozmowie dziecko wraca do zabawy uśmiechnięte i radosne, tylko ten głos mamy ... wywołał rozczerzenie malucha. Porozmawiaj z wychowawcą lub kierownikiem obozu jak radzi sobie Twój obozowicz, czy ta próba samodzielności przekracza jego możliwości, czy rzeczywiście nie radzi sobie w nowej sytuacji.



Czego boją się rodzice? Bardziej niż dziecko, pierwszego wyjazdu na obóz obawiają się rodzice lub dziadkowie. Jak sobie poradzi beze mnie, czy nie będzie głodny, czy mu się nic nie stanie?. Wątpliwości pojawia się wiele. Najbardziej jednak rodzice boją się rozłąki. Chętnie odwołaliby wyjazd dziecka. Tymczasem trzymając malucha pod opiekuńczymi skrzydłami rodziców- krzywdzą go. Dziecko w domu nie nauczy się samodzielności, życia w grupie, podejmowania decyzji. Będzie niepewny, załęczniony. Nie poradzi sobie w dorosłym życiu. Rodzice muszą sobie uświadomić, że dziecko jedzie na obóz i na pewno sobie da radę, a ten wyjazd wyjdzie mu tylko na dobre. Nie bójmy się wysłać dziecka na dobrze zorganizowane obozy